**„Klik” po Makaruna**

**Już wkrótce spaghetti i sałatki Makaruna będzie można zamówić online. W Krakowie trwają testy nowej aplikacji. Sieć zachęca do korzystania z niej, oferując 50-procentowy rabat. Do tworzenia apki zostali zaproszeni też klienci. Mają tropić najdrobniejsze błędy, by po fazie testowej działała bez zarzutu.**

Test trwa od 22 lutego w punkcie Makaruna przy ul. św. Tomasza w Krakowie. Każdy, kto do 8 marca zamówi w nim danie poprzez sieć, zapłaci połowę ceny. Na razie sprzedaż online to kilkanaście procent codziennego utargu lokalu, ale tendencja jest wzrostowa, a feedback od klientów bardzo pozytywny.

*- Makarun ma swoich stałych klientów, którzy są przekonani do naszych potraw i po nie wracają. To przeważnie młodzi ludzie, którzy chętnie zaglądają na naszą stronę www i na facebookowy profil, nie mają też problemu z realizowaniem usług w sieci. Opracowanie aplikacji to odpowiedź na zgłaszane przez nich zapotrzebowanie - mówi Przemysław Tymczyszyn, współwłaściciel sieci Makarun Spaghetti and Salad. - Poza tym sektor branży gastronomicznej, który oferuje dania typu „take away” rozwija się właśnie w tym kierunku.*

Wprowadzenie aplikacji do zakupu dań online, to z perspektywy marki, przede wszystkim inwestycja w franczyzobiorców, którzy do tej pory, chcąc sprzedawać makarunowe dania przez Internet, korzystali z usług innych portali.

*- Za to pośrednictwo oczywiście musieli płacić i to wcale niemałe kwoty - zdradza Tymczyszyn. - Teraz pieniądze te zostaną w naszych kieszeniach i wszyscy w sieci na tym zyskają. Chcemy, by przygotowywana dla naszych partnerów aplikacja nie ustępowała najlepszym tego typu narzędziom, jakimi dysponują liderzy handlu internetowego.*

Dlatego sieć zachęca do jej współtworzenia także konsumentów, bo to oni ostatecznie zdecydują, czy opracowane rozwiązanie przyjmie się. Każdy, kto poinformuje o błędach i niedoskonałościach apki dostanie 70 proc. rabat na wybrane danie, podczas kolejnej wizyty w spaghetterii.

*- Obecnie we współpracy z naszymi klientami udało się wykryć i usunąć dwa błędy mniejszej wagi - mówi Tomasz Krawczyk specjalista ds. partnerów kluczowych w Makarunie. - Poprawienie ich sprawi, że aplikacja będzie bardziej przyjazna dla użytkowników. Nie odnotowaliśmy żadnych wad krytycznych czy uniemożliwiających jej działanie.*

Aplikacja jest bardzo prosta i intuicyjna, panel nawigacyjny przejrzysty i czytelny. Wykorzystując ją, można zakupić online wszystkie dania z menu. Dowóz realizowany jest podobnie jak przy zamówieniu telefonicznym.

Po teście w Krakowie, aplikacja będzie wprowadzana w pozostałych miastach. Właściciele sieci planują, że w drugim kwartale 2018 roku usługa zamówienia online będzie dostępna we wszystkich lokalach Makaruna. Na chwilę obecną na mapie Polski widnieje ponad 25 pomarańczowych punktów, co daje sieci pozycję największej w kraju. Spaghetteria Makaruna działa też w Hamburgu.